

Sygn. akt IX Ka 159/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Chałoński

Protokolant: sekr.sądowy Katarzyna Komosa

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach Augustyna Pindziaka

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2014 roku

sprawy K. J.

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 4 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jędrzejowie VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą we Włoszczowie

z dnia 17 grudnia 2013 roku sygn. akt VII K 673/13

I. zmienia zaskarżony wyrok, w ten sposób, że:

1. w części wstępnej wyroku w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu stwierdzenie „na okres 5 lat” zastępuje stwierdzeniem „na okres 4 lat” oraz po nim dodaje stwierdzenie „oraz do orzeczonego wobec niego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego we Włoszczowie z dnia 1 marca 2012 roku o sygn. akt II K 18/12 „u” zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat”;

2. wymierzona oskarżonemu K. J. karę pozbawienia wolności podwyższa do 10 (dziesięciu) miesięcy;

3. zasądza od K. J. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty za obie instancje;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. B. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego K. J. od wydatków w postępowaniu odwoławczym.

IX K a 159/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2013 roku w sprawie sygn. akt VII K 673/13 Sąd Rejonowy w Jędrzejowie VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą we Włoszczowie uznał oskarżonego K. J. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 15 sierpnia 2013 roku w miejscowości C. na ul. (...) gmina W. woj. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości i posiadając w wydychanym powietrzu w I badaniu 0,46 mg/l alkoholu i w II badaniu 0,46 mg/l alkoholu kierował w ruchu lądowym motorowerem marki S. o nr rej. (...) przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego

w stanie nietrzeźwości nie stosując się jednocześnie do orzeczonego wobec niego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego we Włoszczowie z dnia 19.08.2009 r. o sygn. akt II K 426/09/u zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne wyrokiem Sądu Rejonowego we Włoszczowie z dnia 5 czerwca 2009 roku o sygn. akt II K 131/09/u, którą to odbył w okresie czasu od 5 września 2010 roku do 24 listopada 2010 roku oraz od 13 grudnia 2010 roku do 25 marca 2011 roku oraz za to przestępstwo na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Poza tym na podstawie art. 42 § 2 k.k. i art. 43 § 1 k.k. Sąd Rejonowy orzekł w stosunku do K. J. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. B. wynagrodzenie za obronę z urzędu i zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Apelacje od tego wyroku wywiedli prokurator oraz obrońca oskarżonego.

W apelacji oskarżyciel publiczny zaskarżając na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. rozstrzygnięcie w całości na niekorzyść oskarżonego K. J., na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt. 2 i 4 k.p.k., orzeczeniu temu zarzucił: po pierwsze obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 413 § 1 pkt.4 k.p.k., polegającą na pominięciu w opisie czynu zarzucanego K. J., który przytoczony został przez Sąd w komparycji wyroku, części dotyczącej niezastosowania się oskarżonego do orzeczonego wobec niego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego we Włoszczowie z dnia 1 marca 2012 roku sygn. akt II K 18/12 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat oraz błędnym wskazaniu okresu, na jaki orzeczono wobec oskarżonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego we Włoszczowie z dnia 19 sierpnia 2009 roku, sygn. akt II K 426/09, zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym i w konsekwencji nieprzytoczenie w wyroku dokładnie takiego opisu czynu, którego popełnienie zarzucono oskarżonemu w akcie oskarżenia. Po drugie zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażącą niewspółmierność kary polegającą na orzeczeniu wobec oskarżonego K. J. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności zamiast kary 10 miesięcy pozbawienia wolności i przecenienie tym samym okoliczności łagodzących w postaci przyznania się oskarżonego do winy oraz okazanej przez niego skruchy, a niedocenywanie wymowy i znaczenia ustalonych okoliczności obciążających, takich jak uprzednia czterokrotna karalność oskarżonego za czyn przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, w tym z art. 178a § 1, 2 i 4 k.k. oraz znaczny stopień winy i społecznej szkodliwości czynu przejawiające się przede wszystkim w świadomym prowadzeniu przez oskarżonego pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,46 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu i pomimo orzeczonych wobec niego wcześniejszymi wyrokami zakazów prowadzenia takich pojazdów, a zatem w umyślnym naruszeniu jednej z fundamentalnych zasad ruchu drogowego, tj. trzeźwości jego uczestników i stworzeniu realnego niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia jego samego oraz innych osób i przez to rażące lekceważenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym oraz naruszeniu dobra jakim jest wymiar sprawiedliwości, a także popełnieniu przez oskarżonego zarzucanego mu czynu w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k., co ostatecznie doprowadziło do wymierzenia kary nie odpowiadającej jej celom i nie uwzględniającej ustawowych dyrektyw jej wymiaru, a przede wszystkim nie uwzględniającej znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu i zawinienia sprawy.

W konkluzji apelacji prokurator, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k., wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przytoczenie w jego komparycji opisu czynu, którego popełnienie zarzucono K. J. w akcie oskarżenia oraz wymierzenie temu oskarżonemu kary 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Z kolei w swej apelacji obrońca oskarżonego, na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt.3 k.p.k. - zaskarżając orzeczenie w całości na korzyść K. J. - rozstrzygnięciu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mogący mieć wpływ na treść tego orzeczenia, a polegający na przyjęciu, iż oskarżony nie działał w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jego konkubinie W. M. i kierowanie przez niego motocyklem w stanie nietrzeźwości nie było w żaden sposób uzasadnione, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego daje podstawę do przyjęcia, iż przyczyną podjęcia przez oskarżonego takiej decyzji była właśnie rozmowa telefoniczna z Panią M., która znajdowała się w złym stanie zdrowia i to jej

prośba o pomoc spowodowały, iż oskarżony pomimo znajdowania się w stanie nietrzeźwości zdecydował się kierować motorowerem, a okoliczności te przesądzają o bezprawności czynu oskarżonego, który działał w celu uchylecia bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty zdrowia grożącego konkubinie. W ocenie skarżącego obrońcy oskarżonego nie uwzględnienie przez Sąd tych okoliczności w konsekwencji doprowadziło do pominięcia przezeń art. 26 § 1 k.k. i uznania oskarżonego winnym zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

W konkluzji apelacji obrońca na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, ewentualnie z ostrożności procesowej o uchylenie zaskarżonego wyroku z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Tylko apelacja oskarżyciela publicznego jest zasadna i musiała doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku, bowiem skarga apelacyjna obrońcy oskarżonego jako nie zawierająca uzasadnionych argumentów, uznana została za bezzasadną.

W pierwszej kolejności omawiając apelację obrońcy oskarżonego co do oceny materiału dowodowego, trafności przypisania K. J. popełnienia czynu wyczerpującego znamiona występku z art. 178a § 4 k.k. popełnionego w warunkach recydywy podstawowej, a zatem w zakresie ogólnie rzecz ujmując winy i kwalifikacji prawnej czynu, Sąd Rejonowy w Jędrzejowie Zamiejskowy Wydział Karny we Włoszczowie w sposób prawidłowy przeprowadził przewód sądowy, zgromadzony kompletny materiał dowodowy poddał wszechstronnej ocenie zgodnie z przepisami prawa, wskazaniem logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, wydane zaś na tej podstawie rozstrzygnięcie w sposób należyty uzasadnił, co w pełni odpowiada wymogom przewidzianym w art. 424 § 1 k.p.k.

Nie można się więc zgodzić z wywodami apelacji, iż Sąd błędnie przyjął, iż K. J. nie działał w celu uchylecia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jego konkubinie. Skarżący dopuścił się nadinterpretacji kontratypu stanu wyższej konieczności z art. 26 k.k. niejako rozciągając go na przypadek poddany osądowi w niniejszej sprawie. Czyni to jednak w apelacji bezrefleksyjnie oraz tendencyjnie, a przez to w sposób nie mogący podlegać akceptacji, m.in. nie wspominając nic o tym, iż konkubina skoro straciła przytomność, ale potem ją odzyskała, winna w pierwszej kolejności wezwać pogotowie. Oskarżony był przecież na rybach w znacznym oddaleniu od miejsca zamieszkania z W. M., musiał przecież i tak dojechać do domu, ale przede wszystkim nie posiada on żadnego przygotowania medycznego do udzielania pomocy w nagłych przypadkach medycznych. I tak więc jakby dotarł do domu konkubina oskarżonego i K. J. zmuszeni byłiby wezwać karetkę pogotowia. Nadto oskarżony uzyskawszy informację od partnerki sam powinien wezwać pogotowie jeśli będąca np. w nerwach W. M. nie była w stanie tego zrobić. Tymczasem on od razu wiedząc, iż pił alkohol, mając pełną świadomość, iż nie pierwszy raz jechał pijany po drodze, ale także świadomość wcześniejszych skazań za to przestępstwo i nawet odbywania za nie kary kilku miesięcy pozbawienia wolności, wsiadł na motorower i ponownie jechał znajdując się zresztą pod znacznym wpływem alkoholu.

Sąd II instancji w pełni podziela argumentację Sądu I instancji, iż tej sytuacji w żaden sposób nie można rozpatrywać w kategoriach stanu wyższej konieczności wyłączającego karalność oskarżonego. K. J. w takim stanie nie działał, a zatem ponieść musi odpowiedzialność za występki jazdy motorowerem pod wpływem alkoholu i w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k.

Odnośnie apelacji prokuratora ma rację oskarżyciel, iż Sąd I instancji wymierzył K. J. karę rażąco za łagodną. Przeocenił bowiem w stosunku do oskarżonego okoliczności łagodzące przyznania się do winy oraz wyrażenia skruchy. W okolicznościach sprawy K. J. nie miał bowiem wyjścia jak tylko prezentować taką postawę procesową. Zatrzymany został bowiem do zwykłej kontroli drogowej, zatem niejako na gorącym uczynku przestępstwa, stan jego nietrzeźwości był niewątpliwy, poza tym poza wszelkim sporem pozostawał fakt uprzedniej czterokrotnej karalności K. J. za jazdę pod wpływem alkoholu oraz recydywy. Zatem pomimo odbywania już za takie samo przestępstwo kary pozbawienia wolności, oskarżony nie wyciągnął żadnych wniosków, nawet nie próbuje zmienić swojego postępowania. Jest zatem sprawcą wyjątkowo niepoprawnym. Tymczasem Sąd Rejonowy orzekł wobec niego karę pozbawienia

wolności o charakterze bezwzględny, co jest oczywiste, ale w takim samym rozmiarze, co przednio wymierzona i odbyta.

Tego rodzaju polityka karania, jak już nadmieniono wcześniej, wyjątkowo niepoprawnego sprawcy - oskarżonego jest nieprawidłowa. Prowadzić ona bowiem może do utrwalenia w K. J. przeświadczenia, że w zasadzie może on popełniać nadal takie same przestępstwo skoro za następnym razem co najwyżej zasłuży na taką samą karę. W tym przypadku zdaniem Sądu Okręgowego musi być gradacja sprowadzająca się jednak do wymierzania za kolejnym razem kary surowszej, aby wreszcie odniosła ona pozytywny skutek, zmusiła sprawcę do zastanowienia nad nagannością swego postępowania, a w szerszej perspektywie ochroniła społeczeństwo przed takimi osobami, które całkowicie bezrefleksyjnie decydują się jechać po pijanemu stwarzając ogromne zagrożenia nie tylko dla siebie, ale przede wszystkim wszystkich innych uczestników ruchu drogowego prawidłowo poruszających się po drogach.

Dlatego też podzielać w pełni argumentację prokuratora zaostrożono wymierzoną K. J. karę pozbawienia wolności z 6 miesięcy do 10 miesięcy, tylko bowiem tak ukształtowana kara spełni w sposób właściwy swoje funkcje represyjne, ale przede wszystkim prewencyjne i to nie tylko w zakresie prewencji indywidualnej, ale zwłaszcza społecznego oddziaływania sankcji karnej.

Co do pierwszego zarzutu apelacji prokuratora, ma on oczywiście rację, iż Sąd w komparacji wyroku przytoczył nie pełną treść zarzutu aktu oskarżenia. Zresztą Sąd I instancji w uzasadnieniu przyznał, iż pominął pewne sformułowanie niezbędne dla pełnego opisu czynu przypisanego K. J. oraz pomylił okres zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych z wcześniejszego wyroku. Te kwestie należało więc zmieniając zaskarżone rozstrzygnięcie uwzględnić i uzupełnić opis czynu oraz poprawić wspomnianą wyżej pomyłkę.

Podsumowując powyższe rozważania Sąd Okręgowy jako Odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 456 k.p.k. zmienił zaskarżone orzeczenie w sposób jak w wyroku.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 635 k.p.k. i w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 10 ust.1 ustawy z 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.). K. J. nie pracuje nigdzie na stałe, nie posiada majątku, z prac dorywczych utrzymuje zaś konkubinę i dziecko, nie jest więc w stanie uiścić kosztów sądowych za II instancję bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i rodziny.

SSO Marcin Chałoński